

Po końcowym triumfie w Coppa Italia, Primavera Romy wraca na boisko. Już w sobotę młodzież Giallorossich zmierzy się na wyjeździe z Lecce w 23 kolejce sezonu zasadniczego Campionato. Zespół Alberto De Rossiego spróbuje odzyskać pierwsze miejsce w grupie C, które stracił przed tygodniem na rzecz Lazio.

Giallorossi spadli na drugie miejsce w tabeli, jednak tylko dlatego, że ich domowy mecz z Crotone został przełożony na późniejszy termin. Zespół Romy grał w czwartek wieczorem w drugim meczu finału Coppa Italia, stąd sobotnie spotkanie zostało odwołane. Tak na prawdę, podopieczni De Rossiego mają jeszcze dwa zaległe mecze do rozegrania, gdyż nie grali jeszcze przełożonego meczu z Pescarą z początku lutego. Zespół Romy ma więc punkt straty do Lazio, choć strata ta może zostać szybko odrobiona i nadrobiona do pięciu oczek. Podopieczni De Rossiego zagrają bowiem w zaległych meczach w Triggiani z ostatnim Crotone i trzecią od końca Pescarą. Gdyby nie te mecze, zespół Romy świętowałby prawdopodobnie już przed tą kolejką awans do turnieju finałowego, który odbędzie się w tym roku w Gubbio. A tak, przynajmniej w chwili obecnej, Giallorossi mają na koncie 54 oczka i 8 przewagi nad trzecim Palermo. Trzecia lokata pozwala jedynie na grę w barażach. Do najlepszej ósemki walki o mistrzostwo awansują po dwie najlepsze drużyny z każdej z trzech grup. Pozostali dwaj finaliści zostaną wyłonieni w barażach.

O te walczy wciąż sobotni rywal Romy. Lecce zajmuje obecnie czwarte miejsce w tabeli, które daje bezpośredni awans do barażowej ósemki, choć musi odpierać ataki aż trójki rywali. Reggina i Catania tracą do Lecce tylko po dwa oczka, z kolei siódme Napoli ma już sześć oczek straty, choć jeden mecz zaległy do rozegrania. Zespół Giallorossich ma więc dobrą pozycję wyjściową i musi jedynie bronić miejsca, na którym znajduje się obecnie. Awans do barażowej ósemki może, choć nie musi dać też piąta pozycja w tabeli. Dorobek Lecce w tym sezonie to 11 zwycięstw, 3 remisy i 8 porażek. Jak na zespół z górnej części tabeli, dosyć słabo wygląda bilans bramkowy drużyny: 49-49. Giallorossi mają trzeci po Lazio i Romie atak w grupie, ale też posiadają jedną z najgorszych defensyw, o czym może świadczyć pierwszy mecz obydwu drużyn (7-2 w Triggiani dla Romy). Na własnym boisku zespół Lecce przegrał w tym sezonie tylko raz, 1-4 z Lazio.

W zespole z Apulii zabraknie Locciego, który w przegranym w zeszłą sobotę meczu z Ascoli zobaczył czerwoną kartkę. Alberto De Rossi nie skorzysta z kolei z Piscitelli i Pigliacellego, którzy pracują z pierwszym zespołem. Zabraknie też prawdopodobnie Vivianiego. W kadrze nie pojawią się również Romagnoli i Ferrante, którzy zegrali w tygodniu w trzech meczach reprezentacji U-17.

LECCE - ROMA (31.03.2012, 15:00)

ROMA (4-2-3-1): Proietti Gaffi - Sabelli, Orchi, Barba, Nego - M.Ricci, Verre - Politano, Ciciretti, Lopez - Tallo

Autor: abruzzii